

Wybory w rosyjskich regionach: „partii władzy” udaje się utrzymać dominację

13 marca w 74 regionach Rosji odbyły się wybory lokalne różnego szczebla (w tym do 12 regionalnych parlamentów), które można uznać za test przed grudniowymi wyborami do Dumy Państwowej. We wszystkich wyborach zwycięstwo odniosła „partia władzy” Jedna Rosja, choć skala jej zwycięstwa jest wyraźnie mniejsza niż wcześniej. Jednocześnie przebieg wyborów pokazał, że władze są w stanie zrekompensować ten spadek poprzez użycie różnych instrumentów nacisku i manipulacji.

Jedna Rosja zdobyła ok. 70% mandatów we wszystkich regionalnych legislaturach, jednak stało się to możliwe dzięki wynikom w okręgach jednomandatowych, bo w głosowaniu na listy partyjne jej wynik był słabszy niż w ubiegłych latach. W wielu regionach wynik Jednej Rosji wahał się między 30 a 40% (w obwodzie kirowskim 36,7%, twerskim 39,8%) lub nieznacznie przekraczał 40% (Orenburg 41,5%, Kaliningrad 42,2%, Niżny Nowogród 42,9% itd.). Wyższe niż wcześniej były za to wyniki rywalizujących z Jedną Rosją komunistów i Sprawiedliwej Rosji, partii również bliskiej części elity władzy (powyżej 20% w kilku regionach). Obserwatorzy odnotowali wiele naruszeń, w tym wielokrotne oddawanie głosów na podstawie specjalnych zaświadczeń i faworyzowanie kandydatów Jednej Rosji w mediach.

Słabsze wyniki Jednej Rosji w okręgach wielomandatowych mogą wskazywać, że poparcie społeczne dla tego ugrupowania zaczyna spadać. Przyczyną może być zmęczenie partią oraz mobilizacja opozycji, zarówno komunistów, jak i demokratów (którzy apelowali o udział w wyborach i głosowanie na dowolną partię poza Jedną Rosją). Jednocześnie wybory te pokazały, że władze nadal dysponują wystarczającym potencjałem administracyjnym, by rekompensować słabsze wyniki „partii władzy” wsparciem ze strony biurokracji i mediów oraz różnego rodzaju manipulacjami wyborczymi. <JR>